

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 maja 2016 r.
sprawy **M. J.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 14 października 2015 roku,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego
w W. z dnia 10 lutego 2015 roku,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego M. J. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. III K .../10, oskarżony M. J. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w W. VI Wydział Kamy Odwoławczy, sygn. akt VI Ka .../15, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z dnia 14 października 2015 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego wobec oskarżonego M. J. w ten sposób, że orzeczoną karę złagodził do 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. obrońca skazanego wniósł kasację, zarzucając rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 410 k.p.k., poprzez:

a) poprzestanie na ujawnieniu poprzez odczytanie na rozprawie w dniu 3 lutego 2015 r. zeznań pokrzywdzonego złożonych w dniu 20 grudnia 2008 r. i w dniu 19 stycznia 2010 r. w postępowaniu przygotowawczym, podczas gdy pokrzywdzony w trakcie pierwszego przesłuchania miał znacznie podwyższoną temperaturę ciała, tj. 38,6 stopni, a zatem zeznania złożone w trakcie tychże przesłuchań nie mogą zostać uznane za niebudzące wątpliwości, a w związku z tym bezpośrednie przesłuchanie pokrzywdzonego na rozprawie winno być potraktowane jako obowiązkowe;

b) brak wskazania dokonania przez poszczególnych oskarżonych konkretnych czynów, co uniemożliwia przypisanie ról w popełnieniu przestępstwa rozboju, co tym samym stoi w sprzeczności z zasadą indywidualizacji kary i wpływa na bezpodstawne uznanie, iż sprawcy działali wspólnie i w porozumieniu;

2. art. 7 k.p.k., poprzez uznanie:

a) za w pełni obiektywne, jednoznaczne i rzeczowe zeznań pokrzywdzonego, w sytuacji gdy zdarzenie miało miejsce w nocy w warunkach słabej widoczności oraz przebiegało dynamicznie, a u pokrzywdzonego stwierdzono najwyższe (I badanie: 1,04 mg/l, II badanie: 1,01 mg/l) spośród wszystkich uczestników postępowania stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu;

b) że działanie oskarżonych podyktowane było chęcią zaboru od pokrzywdzonego pieniędzy w wysokości 3 złote, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonych wynika, iż pokrzywdzony dał dobrowolnie oskarżonym dwukrotnie pieniądze w wysokości 10 złotych, co tym samym podaje w wątpliwość zamiar dokonania rozboju na pokrzywdzonym w celu uzyskania żądanej kwoty.

W kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Skarżącemu warto przypomnieć, że kasacja jest środkiem zaskarżenia

służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Tymczasem wszystkie zarzuty wniesionej kasacji odnoszą się do wad postępowania przed Sądem Rejonowym, w szczególności do rzekomej wadliwości dokonanej tam oceny dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych. Zauważyć trzeba, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć norm art. 410 k.p.k., bądź art. 7 k.p.k., gdyż nie czynił własnych ustaleń faktycznych, lecz w pełni zaakceptował, jako trafne, ustalenia Sądu Rejonowego. Kasacja zmierza więc do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, co jest w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia niedopuszczalne. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Oczywiście bezzasadny okazał się zarzut pkt 1 kasacji, dotyczący odczytania na rozprawie zeznań pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego. Gorączka w czasie przesłuchania nie jest okolicznością wyłączającą swobodę wypowiedzi, ani obniżającą wiarygodność zeznań pokrzywdzonego, które – co należy podkreślić - znajdują potwierdzenie w zeznaniach pracownika monitoringu I. R. oraz w nagraniu monitoringu. Sąd Rejonowy dołożył należytej staranności czyniąc starania o wezwanie pokrzywdzonego na rozprawę, a wobec bezskuteczności wezwań był uprawniony do odczytania zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego (sam skarżący nie oponował przeciwko ich odczytaniu, zob. k. 1484). Warto dodać, że kwestia ta była przedmiotem apelacji, zaś Sąd Okręgowy poprawnie rozważył zastrzeżenia obrony na s. 4 uzasadnienia wyroku SO).

Powtórzeniem zarzutu apelacji jest też zarzut z pkt II a) kasacji, dotyczący oceny zeznań pokrzywdzonego. Kwestie te były poddane kontroli odwoławczej – na s. 3-4 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy poddał rzetelnej i wnikliwej analizie podnoszone przez obronę w apelacji wątpliwości, dochodząc do trafnego wniosku, że mają one charakter dość dowolnej polemiki. Sąd Najwyższy podziela pogląd, że zeznania pokrzywdzonego zasadnie uznano za wiarygodne, są bowiem nie tylko

jasne i stanowcze, na co nie miał wpływu stan nietrzeźwości, w którym się w czasie zdarzenia znajdował, ale nadto są spójne z zapisem monitoringu z okolicy zdarzenia. Brak racjonalnych powodów, dla których wiarygodność zeznań pokrzywdzonego miałyby być zakwestionowane.

Bezzasadny jest też zarzut dotyczący nieokreślenia ról i dokonania poszczególnych elementów rozboju przez skazanego. Z opisu czynu zawartego w pkt I wyroku Sądu Rejonowego wynika jasno, że skazany dokonał rozboju wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi dwoma sprawcami, co oznacza, że obejmował zamiarem wszystkie elementy tego czynu zabronionego, niezależnie od tego, który ze działających wspólnie sprawców realizował poszczególne czynności składające się na realizację znamion art. 280 § 1 k.k. Taka konstatacja jest podstawą indywidualizacji odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, w tym wymiaru kary.

W końcu, rozważyć należy zarzut dotyczący błędnego uznania, że zamiarem skazanego i współdziałających z nim sprawców był zabór pokrzywdzonemu kwoty 3 złotych. Według ustaleń Sądu Rejonowego żądanie od pokrzywdzonego kwoty 3 złotych znacznie poprzedzało popełnienie rozboju, zresztą nie było poparte użyciem bądź groźbą użycia przemocy, z tego względu nie należy traktować tego zachowania jak części rozboju będącego przedmiotem postępowania. W efekcie tego żądania skazany i współsprawcy otrzymali od pokrzywdzonego kwotę 20 złotych, co miało ten jedynie wpływ na dalszy bieg wydarzeń, że wskazywało na posiadanie przez pokrzywdzonego gotówki, a więc było zapewne powodem podjęcia decyzji o popełnieniu na nim rozboju. W takim stanie rzeczy w istocie nieprecyzyjne jest stwierdzenie Sądu Rejonowego na s. 7 uzasadnienia wyroku, jakoby pokrzywdzony odmówił wydania 3 złotych, co sprowokowało sprawców, w tym skazanego, do popełnienia rozboju. Ten mankament uzasadnienia Sądu Rejonowego pozostaje jednak bez wpływu na trafność podjętego przezeń rozstrzygnięcia, a tego też względu nie wymagało to ingerencji Sądu Okręgowego. Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

eb